



LUZAK

WYDANIE SPECJALNE

CZERWIEC 2010



Zajęcia laboratoryjne

Pozaszkolne zajęcia laboratoryjne odbywają się na Wydziale Chemicznym Politechniki Wrocławskiej od ponad 20 lat. Na początku ich odbiorcami byli uczniowie liceów i techników, obecnie dołączyli do nich gimnazjaliści. W zajęciach tych uczestniczą również uczniowie klas II Gimnazjum im. Jana Pawła II w Sułowie. Redakcja naszej szkolnej gazety postanowiła sprawdzić, co tak bardzo „ciągnie” młodych ludzi w piątkowe popołudnia (lub soboty) na zajęcia, na których odbywają się kolokwia, wystawia się oceny... Przeprowadziliśmy ankietę wśród uczestników sobotnich zajęć 20. 02. 2010 (jej wyniki zamieszczamy na ostatniej stronie tego numeru gazety). Na kolejnych stronach znajdują się wywiady przeprowadzone przez redaktorki naszego pisma z pracownikami naukowymi Politechniki Wrocławskiej: drem Tomaszem Chmielewskim oraz mgrem Zbigniewem Adamskim, a także z wyjątkowym uczniem VII LO we Wrocławiu, uczestnikiem tychże zajęć, Maćkiem Klepuszewskim. Redakcja „Luzaka” uczestniczyła również w III Regionalnym Konkursie Chemicznym dla gimnazjalistów „Młody chemik eksperymentuje”. Podczas zmagania uczniów z konkursowym testem Agata i Monika nagrały wywiad z pracownikiem naukowym Uniwersytetu A. Mickiewicza w Poznaniu, autorką podręcznika do nauki chemii w gimnazjum „Ciekawa chemia”, prof. Hanną Gulińską. Wszystkie wywiady zostały specjalnie udzielone dla czytelników naszej gazety. Zostały opublikowane za wcześniejszą zgodą udzielających wywiadu. Bardzo za to dziękujemy. Po uroczystym zakończeniu zajęć laboratoryjnych na Politechnice Wrocławskiej niniejszy numer gazety będzie dostępny na naszej stronie internetowej www.gimsulow.eu.interia.pl

Życzymy miłej lektury!

Redakcja

WYWIAD Z P. TOMASZEM CHMIELEWSKIM



Skąd pomysł na zajęcia laboratoryjne dla młodzieży gimnazjów i liceów?

Pomysł zrodził się przed ponad 20 laty, gdy w gronie wykładowców i nauczycieli chemii, w tym pani Krystyny Gans i Waszej pani Dyrektor Krystyny Piosik, zauważyliśmy rzecz oczywistą: chemia jest nudna bez eksperymentu. A ponieważ były to czasy, gdy przedmioty ścisłe – matematyka, fizyka, chemia — były z radością marginalizowane lub wręcz usuwane ze szkół (zwłaszcza laboratoria), chemia stawała się jeszcze bardziej nudna. Nie ubywało jednak młodych ludzi, którzy, wbrew trendom, chcieli rozwijać swoją pasję chemika i eksperymentować w laboratorium. Zrobiliśmy więc wszystko, aby dać im tę szansę. Mówiąc prościej: to zdolni i chętni do pracy uczniowie wymusili na nas



Politechnika Wroclawska



Czym kierowali się Państwo przy wyborze tematyki ćwiczeń?

Tematyka ćwiczeń musiała być bliska programowi zajęć z chemii w szkole, lecz równocześnie musiała ten program nieco rozszerzać, by dać szansę zdolnym uczniom na coś więcej i zainteresować ich badaniami. W wyborze tematyki kierowaliśmy się więc z jednej strony realnymi możliwościami słuchaczy ze szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, z drugiej oferując jednak więcej możliwości, jakie daje wyższa uczelnia techniczna i jej kadra dydaktyczna.

Gdyby miał Pan opisać (albo ocenić) uczestników zajęć?

Domagacie się komplementów. No to je macie: praca dydaktyczna staje się też przyjemnością, o ile uczeń wykazuje zainteresowanie przedmiotem i chęć do pracy. Wtedy naprawdę „bycie nauczycielem” jest fajne i daje satysfakcję. Na szczęście, wśród słuchaczy naszego projektu tacy uczniowie dominują. Czują się dowartościowani możliwością kontaktu z Politechniką i widzą zarówno swój postęp jak i rozwój osobowości. My to zresztą też widzimy. Poziom zajęć nie jest łatwy, zwłaszcza w grupie licealistów, stąd tylko ok. 60 % z nich wytrzymuje z nami i kończy zajęcia, spełniając towarzyszące im wymagania. Coś za coś. Potem są jednak efekty. Mogliście to zaobserwować podczas ostatniego Regionalnego Konkursu Chemicznego „Młody Chemik Eksperymentuje”, który odbył się na Politechnice Wrocławskiej 6 i 20 marca.

Czy któryś z uczniów jakoś szczególnie zapisał się w Pana pamięci?

Nawet wielu! Mieliśmy w trakcie ponad dwudziestoletniej historii projektu „Młody Chemik Eksperymentuje” wiele wspaniałych osobowości, które ujawniły się i rozwinęły na naszych zajęciach. Również przedstawicielka Waszego gimnazjum, Agata Kozołup, oczarowała przed kilku laty dostojnych gości zgromadzonych na zakończeniu roku szkolnego swoim wspaniałym wystąpieniem. Dziś jest uczennicą renomowanego liceum we Wrocławiu. Byli też inni, bardzo zdolni, bardzo pomysłowi i... bardzo niesforni. Na tych ostatnich musimy bardzo uważać, bo oni stale szukają przygody, która niekoniecznie jest bezpieczna.

Czy zdarzały się uczniom jakieś „wpadki”, np. niekontrolowane wybuchy?

Unikamy na zajęciach tematów, które mogą nieść zagrożenie dla uczniów – to chyba jasne. Ale były takie przypadki, gdy musieliśmy podziękować „pirotechnikom” szukającym tylko wybuchów i podobnych atrakcji. Pamiętajcie: my odpowiadamy za Wasze bezpieczeństwo. Było więc tych wpadek, na szczęście, niewiele.

Czy wśród uczestników zajęć są późniejsi studenci Politechniki Wrocławskiej?

To dobre pytanie. Oczywiście, że są. Zachęcanie młodych adeptów chemii do studiowania na Wydziale Chemicznym Politechniki to jeden z celów projektu „Młody Chemik Eksperymentuje”. Ten projekt musi być też „opłacalny” dla Politechniki, która daje swoje sale, laboratoria, kadre itp. Mamy dużą grupę naszych byłych słuchaczy projektu, którzy u nas studiują i są naprawdę dobrymi studentami. Namawiam Was na studia na Wydziale Chemicznym na Politechnice Wrocławskiej. Studia nie są łatwe, ale dają dużo możliwości.

Pozdrawiam gimnazjalistów z pięknego Sułowa.

WYWIAD Z P. ZBIGNIEWEM ADAMSKIM

Proszę o udzielenie krótkiego wywiadu dla czytelników szkolnej gazetki „Luzak” wydawanej przez uczniów Gimnazjum im. Jana Pawła II w Sułowie.

Agata M.: Skąd pomysł na zajęcia laboratoryjne dla młodzieży gimnazjów i liceów?

Mgr Z. Adamski: Zajęcia te prowadzimy już od 22 lat. Na początku z młodzieżą licealną. Jednak chemia zaczyna się już w gimnazjum, więc od kilku lat zajęcia laboratoryjne są także dla gimnazjalistów. Są po to, by nauczyć myślenia, obracania się w laboratoriach, by nauczyć patrzeć na świat i wyciągać wnioski. Młodzież jest różna, regułki nie wystarczą. W rozumieniu świata pomaga praktyka laboratoryjna.

A.M.: Czym kierowali się państwo przy wyborze tematyki ćwiczeń?

Mgr Z. A.: Tematyka jest związana z programem szkolnym. Najpierw najprostsze doświadczenia chemiczne, co to jest kwas, zasada, sól, właściwości – podobnie jak w szkole, z tym, że rozszerzony jest zakres materiału. Uczestnicząc w tych zajęciach młodzież sprawdza i potwierdza swoje wiadomości szkolne.

A.M.: Gdyby miał Pan krótko ocenić uczestników zajęć...

Mgr Z. A.: Na początku młodzież jest przerażona. Uczestnicy zajęć boją się pytać, a chodzi o to, by zaczęli to robić.

A.M.: Czy któryś z uczniów zapisał się w Pana pamięci wyjątkowo mocno, np. poprzez swoje zdolności?

Mgr Z. A.: Wszyscy mają sporą wiedzę i duży potencjał. Szczególnie zapamiętałem pewnego ucznia, który po doświadczeniu chemicznym, w którym roztwór zmienił kolor z żółtego na zielony, zapytał mnie, jaki to kolor. Odpowiedziałem, że z kanarka na barwę zdechłej papugi.

W sprawozdaniu tego ucznia... właśnie taką odpowiedź przeczytałem. Zapytałem więc go, o jaką zdechłą papugę mu chodzi – jest ich tak wiele, każda ma inny kolor. Chłopak popatrzył na mnie i powiedział: „Spytam pani od biologii.”

A.M.: Czy wśród uczestników zajęć są późniejsi absolwenci Politechniki?

Mgr Z. A.: Są, jest ich coraz więcej. Największą satysfakcją jest dla nas, kiedy student – niekoniecznie Politechniki Wrocławskiej – dawny uczestnik zajęć, przychodzi do nas, wiedząc, że ma problemy i chce z nami porozmawiać, powiedzieć o tym, czasami poradzić się.

A.M.: Acha, uczestnicy zajęć laboratoryjnych mają więc do Państwa zaufanie. Rzeczywiście, to musi być satysfakcjonujące. Dziękuję za rozmowę. Życzę wielu ciekawych świata uczestników zajęć i dobrych studentów.

Mgr Z. A.: Dziękuję.



WYWIAD Z MACIEJEM KLEPUSZEWSKIM

Podczas pobytu na Wydziale Chemicznym Politechniki Wrocławskiej redaktorki szkolnej gazety „Luzak” przeprowadziły dla czytelników pisma wywiady z uczestnikami zajęć oraz nauczycielami akademickimi, którzy te zajęcia laboratoryjne prowadzą.

Agata M.: Proszę nam się przedstawić...

Rozmówca: Nazywam się Maciej Klepuszewski.

A.: Do jakiej szkoły uczęszczasz?

M. K.: Jestem uczniem klasy III b VII LO we Wrocławiu.

A.: Słyszałyśmy, że uczestniczysz w zajęciach laboratoryjnych już w III kursie. Co Ci to daje?

M. K.: to spora porcja dodatkowej wiedzy i umiejętności, zapoznanie się z aparaturą, czasami bardzo złożoną. Poza tym ta dodatkowa nauka zmusza mnie do lepszej organizacji czasu.

A.: Co planujesz robić w przyszłości, w tym roku matura...

M. K.: Jeszcze nie jestem pewien, co wybrać – medycynę czy politechnikę.

A.: Te zajęcia z pewnością pomogą Ci w realizacji zamierzeń...

M. K.: Z pewnością tak.

A.: Co Cię motywuje do uczestniczenia w takich trudnych na pewno zajęciach?

M. K.: Motywuje mnie chęć zdobywania wiedzy i nowych doświadczeń.

A.: Bardzo dziękujemy za rozmowę. Życzymy sukcesów naukowych i powodzenia.

M. K.: Dziękuję.

(Poniżej zamieszczamy zdjęcia z III Regionalnego Konkursu Chemicznego dla Gimnazjalistów; zdjęcie u dołu: nagrodę odbiera Łukasz Śmierchła, uczeń klasy II A Gimnazjum im. Jana Pawła II w Sułowie)



Naprawdę ciekawa chemia

Dnia 6 marca 2010r. we Wrocławskiej Politechnice odbyła się część teoretyczna III edycji Regionalnego Konkursu Chemicznego „Młody chemik eksperymentuje”. Brali w niej udział uczniowie 19 szkół województwa dolnośląskiego. Całość prowadzili pani mgr Krystyna Gans oraz pan dr Tomaszem Chmielewski. Można było wysłuchać wykładu, który wygłosił znanego na świecie prof. dr hab. inż. Marek Samoć „Co to jest nanofotonika?”

Gdy uczniowie rozwiązywali test, nauczyciele uczestniczyli w spotkaniu z panią prof. Hanną Gulińską, autorką podręczników do nauczania chemii w gimnazjum „Ciekawa chemia”. Podczas spotkania pani Profesor wraz z asystentem przedstawili interesujące doświadczenia.

Nasza redakcja przeprowadziła wywiad z panią prof. Hanną Gulińską. Oto on:

Lużak: Dzień dobry, jesteśmy redaktorami szkolnej gazetki „LUZAK”. Czy zechciałaby pani udzielić nam wywiadu?

Pani Hanna Gulińska: Tak, bardzo chętnie!

L.: Dlaczego pisze Pani podręczniki do nauki chemii?

P. H. G.: Chemia jest bardzo ciekawą nauką, ale również bardzo trudną... Chcę, by uczniowie zainteresowali się nią. Chcę również, by mogli bawić się doświadczeniami, ćwiczeniami zamieszczonymi na płytach dołączonych do książek.

L.: Czy jest to tylko ciężka praca, czy może coś jeszcze, np. hobby?

P. H. G.: Zdecydowanie jest to ciężka praca! (śmiech) Jednak to również przyjemność. Przyjemnością jest możliwość spotkania z uczniami i studentami.

L.: Skąd bierze Pani pomysły na ciekawe doświadczenia zawarte w podręcznikach?

P. H. G.: Nie jest to łatwe, ale współpracuję z uczniami i studentami. To oni dają główne pomysły. Poza tym, wchodząc do internetu można znaleźć wiele informacji. A czy wy uczycie się z „Ciekawej chemii”?

L.: Tak, oczywiście!

P. H. G.: To jak wam się podobają podręczniki? Korzystacie z płyt?

L.: Owszem, korzystamy. A podręczniki są bardzo ciekawe.

P. H. G.: Bardzo się cieszę!

L.: Bardzo dziękujemy Pani za udzielenie wywiadu.

P. H. G.: Ja również.

To był wyjątkowy dzień! W prezencie od Pani profesor redaktorki „Luzaka” otrzymały najnowszą płytę, która tego dnia była po raz pierwszy demonstrowana szerszemu gronu nauczycieli i pracowników naukowych. To bardzo cenny upominek i niecodzienne wyróżnienie.

(Wywiad został zredagowany przez Agatę Milian na podstawie zapisu filmowego wywiadu z p. prof. H. Gulińską filmowanego przez Monikę Polak specjalnie dla redakcji „Luzaka” z dnia 06. 03. 2010 i wydrukowany w podanej formie za zgodą Pani Profesor).

Wszystkie wywiady opublikowane w tym numerze gazety zostały wcześniej skonsultowane z osobami, z którymi były przeprowadzane. Otrzymałmy zgodę na publikację.

Redakcja





DIAGNOZA WYNIKÓW ANKIETY POLITECHNIKA WROCŁAWSKA

Data przeprowadzenia ankiety: 20-02-2010
Miejsce przeprowadzenia ankiety: Wrocław

1. Co was mobilizuje do tego, żeby w piątki (soboty) po lekcjach uczestniczyć w zajęciach na Politechnice Wrocławskiej?

- Chęć zdobywania wiedzy - 26 głosów
- Ocena z zachowania - 6 głosów
- Nauczyciele - 2 głosy
- Nic - 1 głos

2. Jak oceniacie atrakcyjność zajęć?

- Atrakcyjne - 14 głosów
- Dobre, ciekawe - 13 głosów
- Trwają za długo! - 10 głosów
- Świetne! - 4 głosy

3. Co zmienilibyście w zajęciach?

- Styl prowadzenia - 12 głosów
- Nic - 11 głosów
- Skrócić czas zajęć - 10 głosów

4. Co chcielibyście przekazać czytelnikom naszej gazety, którzy zastanawiają się nad wzięciem udziału w tych zajęciach pozaszkolnych?

- jeśli jesteście pełnymi energii i ochoty do pracy z chemią - to zapraszamy
- nie ma się co zastanawiać!!! - 3 głosy
- warto brać w nich udział - 9 głosów
- polecam, ponieważ dużo można się nauczyć - 2 głosy
- bardzo polecam, jest super!!! - 4 głosy
- jak macie czas to chodźcie
- warto, bo można się oswoić z laboratorium
- bardzo polecam - 10 głosów
- zdecydowanie zachęcam! - 1 głos
- nie zastanawiajcie się, tylko od razu zapiszcie się na te zajęcia!
- warto, jak jesteście „rannymi ptaszkami” i lubicie chemię
- poszerzają twoje horyzonty

W niektórych pytaniach liczba odpowiedzi ankietowanych nie zgadza się z poprzednimi, ponieważ nie wszyscy udzielili odpowiedzi na podane pytania.


Mateusz Czub

Redakcja wydania specjalnego: Agata Milian, Monika Polak, Mateusz Czub, Daria Nózka
Opiekun: Mirosława Baczowska-Milian



Politechnika Wrocławska

